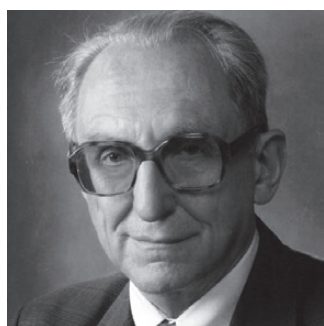


Laudacja z okazji 90-lecia urodzin Profesora *Andrzeja Marka Brandta*

Zdarzają się na tym najlepszym ze światów osoby, o których bez żadnej przesady można powiedzieć, że mijający czas nie ma żadnego wpływu na ich formę intelektualną i fizyczną, a nawet na wygląd. Do takich fenomenów zaliczyć można dzisiejszego Jubilata, Pana Profesora *Andrzeja Marka Brandta*. Gdy się na niego patrzy, z nim rozmawia i współpracuje, to trudno uwierzyć, że w tym właśnie roku kończy on 90 lat. A to podobno prawda!

Najpierw w koniecznym skrócie informacje biograficzne o Czciogodnym Jubilate.



Urodził się 15 listopada 1930 roku w Bydgoszczy z rodziców *Kazimierza i Natalii* z domu *Domańskiej*. Ojciec był inżynierem budownictwa – jego dziełem są na przykład uznane dziś za zabytkowe wiaty na stacjach linii kolejowej Warszawa – Otwock. Jubilat jest z dobrego rodzinnego gniazda – jego przodkami

byli m.in. *Samuel Bogumił Linde* (1771–1847) – leksykoграф i pedagog, pierwszy dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, oraz *Józef Brandt* (1841–1915) – wybitny malarz. Po zdaniu matury w IV Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Warszawie, w szkole, której tradycje sięgają 1897 r., *Andrzej Marek Brandt* rozpoczął studia na ówczesnym Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Warszawskiej, które ukończył w 1955 r., specjalizując się w mostownictwie. Jeszcze w okresie studiów, w 1954 r., został asystentem w Katedrze Budowy Mostów kierowanej przez profesora *Zbigniewa Wasiutyńskiego*. Pracę tę kontynuował do roku 1961, łącząc ją w latach 1956–1957 z pracą w Biurze Projektów i Studiów Transportu Drogowego. W maju 1955 r. podjął także pracę w Instytucie Podstawowych Problemów Techniki Polskiej Akademii Nauk (IPPT PAN) jako asystent. Z Instytutem tym był i jest związany przez cały okres swej działalności.

Bardzo dobre opanowanie języków angielskiego i francuskiego umożliwiło mu wczesne rozpoczęcie i systematyczne kontynuowanie naukowych kontaktów ze światem. Już w latach 1958–1959 odbył studia w paryskim Centre de Hautes Etudes du Béton Armé et du Béton Précontraint (CHEBAP) w zakresie betonów i konstrukcji budowlanych.

Pracę naukową rozpoczął od badań dotyczących mechaniki konstrukcji mostów płytowych, kratownicowych i łukowych oraz optymalizacji konstrukcji budowlanych. Brał również udział w projektowaniu mostu przez Wisłę w Warszawie pod Cytadela. W roku 1962 obronił w IPPT PAN dysertację doktorską zatytułowaną „Kształtowanie wytrzymałościowe belek sprężonych”, której promotorem był prof. dr hab. inż. *Zbigniew Wasiutyński*. W tymże Instytucie w 1967 r. uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego, przedkładając rozprawę pt. „Odształcalność

betonu w świetle pomiarów sześciu składowych stanu odształcenia”. Kolejne obszary badawcze Jubilata to metody pomiarowe wielkości mechanicznych, projektowanie i optymalizacja konstrukcji i materiałów oraz kompozyty o matrycach cementowych (betony i betony specjalne, na przykład fibrobetony i betony wysokowartościowe). Jest autorem lub współautorem około 150 oryginalnych prac o wymienionej tematyce, zamieszczanych także w „Inżynierii i Budownictwie”, oraz kilkunastu książek opublikowanych przez prestiżowe światowe wydawnictwa Martinus Nijhoff Publishers oraz Taylor & Francis. Tytuł naukowy profesora uzyskał w 1979 r.

W latach 1973–2000 kierował Pracownią Pól Odształceń w IPPT PAN. W Instytucie tym wypromował dziewięć doktorów, spośród których dwie osoby uzyskały tytuł profesora i dwie stopień doktora habilitowanego. Był w latach 1999–2002 Przewodniczącym jego Rady Naukowej.

Rozwijał również intensywną działalność poza IPPT PAN. W latach 1982–1990 był redaktorem naczelnym wydawnictwa KILiW PAN, kwartalnika „Archiwum Inżynierii Lądowej – Archives of Civil Engineering” oraz serii „Studia z Zakresu Inżynierii”. W latach 1990–1999 pełnił funkcję sekretarza naukowego KILiW PAN, a w latach 1999–2007 był jego przewodniczącym. Od roku 1961 współpracował z Zakładem Budownictwa Polskiego Komitetu Normalizacyjnego (PKN), początkowo jako sekretarz, a następnie zastępca przewodniczącego Komitetu Technicznego ISO/TC98 „Podstawy projektowania konstrukcji”. W latach 1989–2012 przewodniczył temu komitetowi, a od roku 1996 był członkiem Technical Advisory Group Building (TAG8) ISO (International Organization for Standardization).

Jubilat ma bardzo wysoką pozycję naukową nie tylko w skali naszego kraju, ale również w skali międzynarodowej. Wielokrotnie przebywał na kontraktach i wykładach w uczelniach we Francji – w Tuluzie, Poitiers, St. Etienne i Lyon, w Holandii – Delft, Wielkiej Brytanii – Sunderland, Newcastle, Imperial College of London, w Kanadzie – Vancouver, w USA – Pennsylvania State University, North Carolina State University, w Japonii – Kyoto, Gifu, Sendai, Kanazawa, Koriyama, w Australii – Melbourne University. Był członkiem organizacji międzynarodowych – Comité Européen du Béton (CEB), Réunion Internationale des Laboratoires et Experts de Matériaux, Systèmes de Construction et Ouvrages (RILEM) oraz American Concrete Institute (ACI), współredagował też kilka czasopism międzynarodowych, wśród których jako przykład można podać „The International Journal of Cement Composites and Lightweight Concrete”. Był inicjatorem i organizatorem wielu konferencji naukowych. Jako największe osiągnięcie w tym obszarze wymienić należy cykliczną konferencję międzynarodową wysokiej rangi, odbywającą się w Polsce od 1985 r. – „Brittle Matrix Composites”. Było ich do tej pory 12, ostatnia w 2019 r. Od roku 1981 są organizowane co trzy lata i odbywają się w Warszawie. Gromadzą czołówkę badaczy z całego świata.

Miarą wielkiego międzynarodowego autorytetu naukowego Jubilata jest nadanie mu w 1998 r. zaszczytnej godności doktora honoris causa University of Paisley w Szkocji.

Ostatnie i bieżące lata działalności naukowej poświęcił Jubilat dociekaniom dotyczącym projektowania, badania i oceny trwałości betonów i konstrukcji betonowych oraz betonów ze składnikami niekonwencjonalnymi, m.in. popiołami fluidalnymi, prowadząc kilka projektów badawczych. Brał również udział w pracach na temat technologii betonów w konstrukcjach osłon reaktorów atomowych.

Jest odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi wyróżnieniami. W 2015 r. otrzymał w pierwszym roku jego przyznawania tytuł Mistrza IPPT PAN (rysunek), będący najwyższym wyróżnieniem tego Instytutu. Otrzymują go osoby, które osiągnęły najwyższy stopień wiedzy i umiejętności w danej dziedzinie nauki i cieszą się wysokim autorytetem, dzięki czemu mają pozycję, która wyróżnia je spośród ogółu.



Dyrektor IPPT PAN prof. Tadeusz Burczyński wręcza prof. Andrzejowi M. Brandtowi dyplom Mistrza Instytutu

Tyle suchych faktów biograficznych, ujętych w bardzo skrótovej formie. Pora teraz na nieco inne spojrzenie na Osobę Czcigodnego Jubilata. Będzie ono w znacznej mierze oparte na opinii środowiska naukowego, która przy wielu różnych okazjach była i jest artykułowana oraz na moich własnych spostrzeżeniach i odczuciach, bo znam Jubilata od połowy lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, mam mu wiele do zawdzięczenia i szczerę się, że należę do jego bliskich współpracowników i zaprzyjaźnionego kręgu znajomych.

Przede wszystkim zwraca uwagę jego postawa etyczna jako naukowca. Jest on strażnikiem pewnych zasad, których sam przestrzega i wymaga ich przestrzegania od innych. Wśród tych zasad za naczelną należy uznać merytoryczną wartość prowadzonych prac oraz uczciwość badawczą. Twarde przestrzeganie tych obu atrybutów nie zawsze i nie u wszystkich spotykało się i spotyka – tak to nazwijmy – z pełnym zrozumieniem, ale zawsze i u wszystkich budziło i budzi szacunek dla Profesora *Andrzeja Marka Brandta*.

Drugą cechą osobowości Jubilata jest stała gotowość niesienia pomocy, zwłaszcza młodym badaczom. Polegała ona i polega na wskazywaniu nowych kierunków poszukiwań i metod ich realizacji, krytycznej, ale życzliwej i zawsze *ad rem*, nigdy *ad personam*, krytyce uzyskiwanych wyników i sposobów ich prezentacji, uczeniu właściwego

redagowania publikacji i ułatwianiu kontaktów naukowych ze światem. Wielu z nas ma we wskazanych obszarach wiele do zawdzięczenia Profesorowi *Andrzejowi Markowi Brandtowi*. Dotyczy to także i mnie.

Jako trzecią cechę jego działalności wymienić trzeba umiejętność współpracy z innymi, zarówno doświadczonymi już badaczami, jak i z tymi, którzy rozpoczynają swą drogę naukową lub są na wstępnym etapie jej kontynuacji. Jubilat kierował wieloma zespołami realizującymi projekty badawcze, których uzyskanie następowało w ostrej konkurencji. Wymagało to bardzo dobrego pod względem merytorycznym i formalnym przygotowania wniosków o finansowanie badań. Umiejętność tę posiadał Jubilat w stopniu najwyższym.

Ma on również talenty organizacyjne, co udowodnił, piastując wiele odpowiedzialnych funkcji w różnych komitetach i stowarzyszeniach naukowych i technicznych, a zwłaszcza komitetach naukowych licznych konferencji krajowych i zagranicznych. W tym kontekście nie sposób nie zauważyć, że tegoroczna Konferencja Krynicka – tak nietypowo przebiegająca wobec panującej pandemii – jest bardzo odpowiednim forum do uczczenia Jubileuszu Profesora. Obecna Konferencja jest już 66. Jubilat jest chyba osobą o – jeśli tak można to określić – najdłuższym stażu uczestnictwa w Konferencjach Krynickich, od wczesnych lat pięćdziesiątych uczestniczył bodajże we wszystkich i to niemal zawsze jako autor lub współautor prezentowanych referatów. To właśnie te Konferencje były ważnym elementem budowania jego – w dobrym tego słowa znaczeniu – kariery naukowej, jak zresztą i wielu innych późniejszych wybitnych profesorów. Wraz z upływem czasu był nie tylko ich uczestnikiem, ale także współkreatorem, sprawując przez wiele lat funkcję przewodniczącego Komitetu Naukowego tych Konferencji. Jest nadal ich orędownikiem, wpływającym na znaczenie Konferencji Krynickich dla środowiska naukowego związanego z budownictwem.

Sprawy rozwoju nauki, w różnych jego aspektach, bardzo mu leżą na sercu. Dał temu w ostatnich latach wyraz, m.in. publikując kilka artykułów na łamach kwartalnika PAN „Nauka”. Przedstawione są w nich szkodliwe skutki biurokratyzacji nauki, co obecnie niestety następuje. Warto te prace polecić decydentom i środowisku naukowemu.

Jubilat jest postacią o dużej kulturze osobistej, o szerokich horyzontach myślowych i wielu zainteresowaniach. Lubi podróże – i te bliskie do różnych regionów Polski – i te dalekie do różnych krajów świata. Ma również, co nie wszyscy umieją dostrzec, swoiste poczucie humoru. Jest na przykład autorem powiedzenia, że *Przewodniczący obrad sesji konferencyjnej może być albo skuteczny, albo uprzejmy*.

W imieniu wszystkich uczestników obecnej Konferencji – i szerzej – w imieniu całej społeczności naukowej i technicznej związanej z budownictwem, mam honor złożyć Tobie, Czcigodny i Drogi Jubilate życzenia dalszej aktywnej działalności, dobrego zdrowia i pogody ducha. Możesz być słusznie dumny ze swych osiągnięć, które przyniosły Ci powszechne uznanie i szacunek. Bądź dla nas nadal Wielkim Autorytetem.

I już zupełnie na koniec krótka osobista refleksja. Jubilat i ja jesteśmy wychowankami wybitnego uczonego i inżyniera profesora *Zbigniewa Wasiutyńskiego*, członka PAN. Jubilat był jego pierwszym doktorantem, ja byłem ostatnim. To taka symboliczna kłamra dopełniająca spuściznę naszego wspólnego Mistrza.